

WPROWADZENIE

Wiara i kultura, na tropach prawdy – to już drugi tom¹, którego treść rodziła się w gronie specjalistów – archeologów, chemików fizyków, sławistów, socjologów, literaturoznawców oraz teologów, a jednocześnie ludzi różnych światopoglądów. Zgromadził ich wokół siebie i od czterech lat zapraszał do swego domu na dyskusje niezapomniany śp. ks. prof. Ryszard Rumianek – rektor Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Dyskusje odbywały się raz w miesiącu. Ktoś z uczestników przygotowywał referat wprowadzający w temat, po czym następowała dyskusja, wymiana zdań, poglądów wzbogacających poruszany temat treściowo i z różnych punktów widzenia.

Atmosferę tych spotkań wspomina, po katastrofie smoleńskiej, jeden z ich uczestników, pisząc, że po licznych spotkaniach w gabinecie Jego Magnificencji „powstało coś w rodzaju nieformalnego klubu ludzi poszukujących nie tylko odpowiedzi na ważne pytania, ale przede wszystkim szukających granic swej zgody. Ryszard zrobił dla mnie i innych uczestników spotkań wielki wysiłek zakończony sukcesem. Pokazał, że możemy, różniąc się w sprawach fundamentalnych, w innych znaleźć wspólne stanowisko, wspólnie zrozumieć wiele spraw, a także wiele z nich rozwiązać. Okazało się, że jego głęboka wiara a mój jej brak nie stanowi przeszkody we wspólnym dochodzeniu do jednolitej opinii w wielu sprawach”².

¹ Pierwszy tom nosi tytuł: *Wiara i kultura – śmiały eksperyment Pana Boga*, Kraków 2008.

² L. A. Turski, *Teoria lotu*, „Studia Bobolanum” 3/2010, s. 10.

Śp. ks. rektor Ryszard Rumianek zdawał sobie sprawę z wielości poglądów i niepokojów egzystencjalnych ludzi tworzących społeczność akademicką *Almae Matris*, której przewodził. Jako bibliista wiedział też, że Bóg, stwarzając świat, ukrył mądrość we wszystkim i pragnie, by człowiek się na tym zastanawiał (Koh 1, 13). Dlatego człowiek od zawsze czuje się jak badacz. Historia cywilizacji i kultury świadczy, że ludzie szukali i szukają nadal różnej prawdy. Szukają w otaczającym ich świecie prawdy o najprostszych sprawach, choćby: Dlaczego woda jest mokra, dlaczego słońce wschodzi i zachodzi, dlaczego coraz więcej ludzi na ziemi. Poszukują, by poznawać, a przez to czynić swoje życie coraz bardziej ludzkim³.

Na różnych ścieżkach własnego poznania ludzie zaczęli, i to prawie jednocześnie, stawiać sobie pytania, które rodziła ich ludzka egzystencja. Człowiek bowiem to istota, która „wie, że wie”. Wie, że jest inny niż otaczający go świat, wie, że im bardziej poznaje i przemienia świat, tym bardziej on – człowiek – staje się w swej świadomości większy od najbardziej skomplikowanej a poznanej rzeczywistości.

To właśnie w tej dychotomii człowieka rodziła się potrzeba sensu istnienia, sensu istoty, która „wie, że wie” i dlatego pyta: Kim jestem? Skąd przychodzę i dokąd zmierzam? Dlaczego istnieje zło? Co czeka mnie po tym życiu – czy to, co we mnie „wie, że wie”, przechodzi zwycięsko przez śmierć? Od odpowiedzi na te niepokojące egzystencjalnie pytania zależy przecież, jaki kierunek nada człowiek swemu życiu⁴.

Ksiądz rektor Ryszard Rumianek nie narzucał gotowych odpowiedzi na te wypływające z serca człowieka pytania. Wiedział, że każdy z uczestników dyskusji przedłużył niepokój pokoleń i wyraża go w tych samych pytaniach, choć może inaczej dziś formułowanych. Wiedział, że każdy – w swej specjalności naukowej – poszukuje najczęściej bar-

³ Zob. Ch. Van Doren, *Historia wiedzy od zarania dziejów do dziś*, Warszawa 1996; H. W. van Loon, J. Merriman, *Dzieje ludzkości*, Warszawa 2003.

⁴ Zob. Sobór Watykański II, *Deklaracja o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich* nr 1; *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym* nr 10. Zob. też B. Suchodolski, *Skąd i dokąd idziemy*, Warszawa 1999.

dzo szczegółowych prawd o otaczającym go świecie. Był świadom, że w tych prawdach szczegółowych potyka się o tajemnicę bardziej uniwersalną, której nie potrafi nazwać, a która niepokoi innym wymiarem istnienia. Dlatego każdy z uczestników spotkań był świadom, że treścią swego wystąpienia odsłania prawdę, czasem bardzo szczegółową, opisaną językiem swej specjalności. Wyczuwał też, że prawda ta ma swoje miejsce w wielkiej mozaice rzeczywistości, coraz dokładniej opisywanej przez naukę, i że mozaika ta stanie się w pełni zrozumiała w świetle Prawdy, na tropach której jesteśmy.

Pragniemy serdecznie podziękować Naszym Przyjaciołom za materialne wsparcie, które umożliwia w znacznym stopniu wydanie tej książki.

Dziękujemy też Wydawnictwu WAM za udostępnienie nam projektu okładki z poprzedniego tomu serii „Wiara i kultura”.

Józef Kulisz SJ

